

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Beata Siewielec (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Andrzej Kaczmarek SA Cezary Wójcik
Protokolant	Artur Trubalski

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie i Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r.

sprawy M. K. (1) oskarżonego z art. 173 § 2 i 4 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 16 listopada 2010 r., sygn. akt II K 75/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. M. K. (1) uznaje za winnego tego, że dnia 8 lipca 2009 r. w K., powiatu (...), spowodował nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że na drodze wojewódzkiej nr (...), kierując ciągnikiem siodłowym marki (...) nr rej. (...) z naczepą marki (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc z nadmierną prędkością ok. 79 km/h, przy dozwolonej prędkości administracyjnej 40 km/h na łuku drogi doprowadził do zjechania kierowanego zespołu pojazdów poza oś jezdni i zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka pojazdem typu bus m-ki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez H. O., w następstwie czego śmierć na miejscu zdarzenia na skutek doznanych ciężkich obrażeń ośrodkowego układu nerwowego poniósł pasażer samochodu F. (...) W. D. oraz drugi pasażer D. M. (1), który wskutek niewydolności oddechowo – krążeniowej w następstwie ciężkich obrażeń czaszkowo – mózgowych zmarł w drodze do szpitala, zaś pozostali pasażerowie tego pojazdu: H. O. doznał stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia kolana prawego i ręki lewej z otarciem naskórka i potłuczeń ogólnych, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ruchu na okres poniżej 7 dni, D. M. (2) doznał obrażeń ciała w postaci złamania II, III i IV kości śródstopia prawego, stłuczenia goleni prawej, otarcia skóry na twarzy i ogólnych potłuczeń, S. B. złamania wyrostków stawowych kręgów szyjnych w segmentach ruchowych C-5/C-6 i C-6/C-7, stłuczenia głowy, rany tłuczonej podudzia lewego i rany szarpanej uda lewego, które to obrażenia spowodowały im naruszenie czynności narządów ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, zaś A. Ł. obrażeń ciała w postaci rozległej rany głowy w okolicy czołowej z ubytkiem kości zatoki czołowej prawej, złamania żeber VI, VII i VIII po stronie lewej, złamania żeber VI, VII, VIII i IX po stronie prawej, odmy opłucnej i krwiaka prawej jamy opłucnej które to obrażenia spowodowały

ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz M. B. obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, złamań kości pokrywy i podstawy czaszki jak: złamania ściany zatoki czołowej lewej, kości jarzmowej lewej, złamania piramidy kości skroniowej prawej z krwakiem prawej jamy bębnekowej i niedosłuchem, złamania łuski kości skroniowej lewej, złamania części podstawy kości potylicznej, złamania wielofragmentowego trzonu kości udowej prawej i zwichnięcia stawu biodrowego lewego, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i na mocy powołanego przepisu skazuje go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

2. orzeczony na podstawie art. 42 § 1 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym łagodni do 3 (trzech) lat;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 300 (trzysta) zł opłaty za obie instancje;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną;

III. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy również od 16 listopada 2010 r do 10 października 2012 r;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. B. 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji;

V. obciąża oskarżonego wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym.

II AKa 162/12

UZASADNIENIE

M. K. (1) oskarżony został o to, że:

dnia 8 lipca 2009 r. w K., powiatu (...), nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym w ten sposób, że na drodze wojewódzkiej nr (...), kierując ciągnikiem siodłowym marki (...) nr rej. (...) z naczepą marki (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc z nadmierną prędkością ok. 79 km/h, przy dozwolonej prędkości administracyjnej 40 km/h i nie dostosowując techniki jazdy do możliwości bezpiecznego przejazdu po łuku drogi, naruszając zasadę ruchu prawostronnego doprowadził do zjechania kierowanego zespołu pojazdów poza oś jezdni i zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka pojazdem typu bus m-ki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez H. O., w następstwie czego śmierć na miejscu zdarzenia na skutek doznanych ciężkich obrażeń ośrodkowego układu nerwowego poniósł pasażer samochodu F. (...) W. D. oraz drugi pasażer D. M. (1), który wskutek niewydolności oddechowo – krążeniowej w następstwie ciężkich obrażeń czaszkowo – mózgowych zmarł w drodze do szpitala, zaś pozostali pasażerowie tego pojazdu: H. O. doznał stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia kolana prawego i ręki lewej z otarciem naskórka i potłuczeń ogólnych, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ruchu na okres poniżej 7 dni, D. M. (2) doznał obrażeń ciała w postaci złamania II, III i IV kości śródstopia prawego, stłuczenia goleni prawej, otarcia skóry na twarzy i ogólnych potłuczeń, S. B. złamania wyrostków stawowych kręgów szyjnych w segmentach ruchowych C-5/C-6 i C-6/C-7, stłuczenia głowy, rany tłuczonej podudzia lewego i rany szarpanej uda lewego, które to obrażenia spowodowały im naruszenie czynności narządów ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, zaś A. Ł. obrażeń ciała w postaci rozległej rany głowy w okolicy czołowej z ubytkiem kości zatoki czołowej prawej, złamania żeber VI, VII i VIII po stronie lewej, złamania żeber VI, VII, VIII i IX po stronie prawej, odmy opłucnej i krwiaka prawej jamy opłucnej które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz M. B. obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, złamań kości pokrywy i podstawy czaszki jak: złamania ściany zatoki czołowej lewej, kości jarzmowej lewej, złamania piramidy kości skroniowej prawej z krwakiem prawej jamy bębnekowej i niedosłuchem, złamania łuski kości skroniowej lewej, złamania części podstawy kości potylicznej,

złamania wielofragmentowego trzonu kości udowej prawej i zwichnięcia stawu biodrowego lewego, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k.;

to jest o przestępstwo określone w art. 173 § 2 i 4 kk.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Zamościu M. K. (1) uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 173 § 2 kk w zw. z art. 173 § 4 kk i za to na mocy art. 173 § 4 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

na mocy art. 63 § 1 kk na poczet tak orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył; oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, to jest okres zatrzymania od dnia 8 lipca 2009 roku do dnia 10 lipca 2009 roku;

na mocy art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 (pięciu) lat;

na mocy art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 9 lipca 2009 roku do dnia 16 listopada 2010 roku;

zasądził od oskarżonego M. K. (1) na rzecz oskarżycieli posiłkowych:

- A. Ł. kwotę 2 415, 60 (dwa tysiące czterysta piętnaście złotych sześćdziesiąt groszy) obejmującą należny podatek od towarów i usług w kwocie 435, 60 (czterysta trzydzieści pięć złotych sześćdziesiąt groszy);

- S. B. kwotę 1 919, 97 (jeden tysiąc dziewięćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) obejmującą należny podatek od towaru i usług w kwocie 346,20 (trzysta czterdzieści sześć złotych dwadzieścia groszy);

- M. B. kwotę 1980 (jeden tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych) obejmującą należny podatek od towarów i usług w kwocie 375,05 (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych pięć groszy)

tytułem zwrotu poniesionych przez nich kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocników;

zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czterysta) złotych tytułem opłaty, zaś zwolnił go od zapłaty poniesionych wydatków w sprawie.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca wyrok zaskarżył w całości. W apelacji zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że oskarżony – zgodnie z art. 9 § 3 kk – przewidywał lub mógł przewidzieć następstwa w postaci śmierci człowieka lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób oraz, że stan jezdni pod względem właściwości przeciwpoślizgowych opisany w opinii biegłego E. F. nie miał wpływu na zaistnienie wypadku w szczególności na brak możliwości wyhamowania prędkości pojazdu którym jechał oskarżony;
2. naruszenie przepisu prawa materialnego, art. 42 § 1 kk polegający na orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym;
3. niewspółmierności wymierzonej kary pozbawienia wolności i orzeczonego środka karnego.

Stawiając te zarzuty obrońca wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony popełnił przestępstwo z art. 173 § 2 kk a gdyby sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska apelacji odnośnie takiej kwalifikacji prawnej czynu to przyjęcie kwalifikacji z art.

177 § 2 kk i wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, grzywny w kwocie 10 000 zł i zwolnienie od kosztów i opłat sądowych oraz orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, do których niezbędna jest kategoria „C” prawa jazdy na okres 2 lat;

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji;
3. zwolnienie oskarżonego od kosztów postępowania apelacyjnego.

Prokurator wyrok zaskarżył na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego M. K. (1) polegającą na wymiarze mu kary w wymiarze jedynie 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat, w sytuacji gdy okoliczności sprawy wynikały, iż adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego byłoby orzeczenie kary znacznie wyższej, co wynikało z niedostatecznego uwzględnienia przy wymiarze kary takich istotnych okoliczności obciążających jak rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego jakim jest życie i zdrowie człowieka oraz bezpieczeństwo w komunikacji, sposób i okoliczności popełnienia zarzuconego mu czynu, skutkującego pozbawieniem życia dwóch osób i spowodowania obrażeń ciała u pięciu innych osób oraz rodzaj i postać winy, co spowodowało, iż orzeczona kara nie spełni swoich celów wychowawczych i zapobiegawczych wobec oskarżonego, a także zadań w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia wobec oskarżonego M. K. (1) kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środka karnego 10 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r Sąd Apelacyjny w Lublinie

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że

1. w opisie czynu przypisanego oskarżonemu sformułowanie „i nie dostosowując techniki jazdy do możliwości bezpiecznego przejazdu po łuku drogi, naruszając zasadę ruchu prawostronnego”, zastępując sformułowaniem „na łuku drogi”;
2. orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższył do 4 lat;
3. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 400 złotych tytułem opłaty za obie instancje;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;

III. na poczet zakazu zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy;

IV. rozstrzygnął o kosztach należnych za postępowanie odwoławcze.

Na skutek kasacji wniesionej przez obrońcę M. K. (1) Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 maja 2012 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę M. K. (1) przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Częściowo zasadna jest apelacja wniesiona przez obrońcę, zaś apelacji prokuratora jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, zwłaszcza w świetle dokonanej przez Sąd Apelacyjny korekty wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Przystępując do rozpoznania sprawy, na wstępie określić należało granice, w jakich nastąpiło przekazanie sprawy M. K. (1) Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

I tak, spośród szeregu zarzutów kasacyjnych wywiedzionych w kasacji przez obrońcę M. K. (1), Sąd Najwyższy za zasadne uznał jedynie dwa zarzuty. Zarzut obrazy art. 457 § 3 k.p.k. - dotyczący braku rzetelnej analizy zarzutu obrazy prawa materialnego w zakresie wykładni znamion art. 173 k.k. i wskazał na potrzebę szczegółowego przeanalizowania rozbieżnych poglądów w tej kwestii przy ponownym rozpoznaniu. Uwzględnił nadto zarzut obrazy art. 452 § 2 k.p.k., wskazując na powołanie przez sąd odwoławczy poprzednio rozpoznający sprawę błędnej podstawy prawnej oddalenia wniosku dowodowego złożonego na rozprawie apelacyjnej przez obrońcę oskarżonego w przedmiocie dopuszczenia uzupełniającej opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i zalecił sądowi rozpoznającemu sprawę ponowne rozważenie zasadności tego wniosku dowodowego, z punktu widzenia warunków określonych w art. 170 § 1 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k.

Wszystkie pozostałe zarzuty kasacyjne Sąd Najwyższy uznał za nietrafne. /uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego strona 9/ Przypomnienie dotychczasowego przebiegu postępowania jest o tyle istotne, że część nieuwzględnionych przez Sąd Najwyższy zarzutów kasacyjnych jest tożsama z argumentacją prezentowaną przez obronę w postępowaniu odwoławczym przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Po drugie, stosownie do unormowanego w art. 443 k.p.k. zakazu reformationis in peius w postępowaniu ponownym, Sąd Apelacyjny aktualnie rozpoznający sprawę zobowiązany jest respektować poczynione na korzyść M. K. (1) przy pierwszym rozpoznaniu sprawy ustalenia odnośnie zakresu naruszonych przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a mianowicie fakt wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonemu zachowania polegającego na „niedostosowaniu techniki jazdy do możliwości bezpiecznego przejazdu po łuku drogi” W pierwszym orzeczeniu sąd odwoławczy uznał, że naruszenie przez oskarżonego zasady prawostronności ruchu było wynikiem umyślnego przekroczenia dozwolonej prędkości a nie niedostosowania techniki jazdy do możliwości bezpiecznego przejazdu i zmiana ta nie była zaskarżona na niekorzyść oskarżonego./strona 10 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego k. 902v/

Mając w polu widzenia przytoczone wyżej granice rozpoznania, Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy za zasadną uznał jedynie niewyartykułowaną wprost w formie zarzutu odwoławczego a jedynie przytoczoną w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego argumentację obrońcy oskarżonego odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego tj. art. 173 k.k., poprzez błędną wykładnię znamienia „wielu osób” a w konsekwencji niezasadne potraktowanie czynu oskarżonego jako katastrofy w ruchu lądowym a nie wypadku drogowego spenalizowanego w art. 177 k.k.

Problem rozgraniczenia powyższych przestępstw sprowadza się do ustalenia liczby potencjalnych (niekoniecznie rzeczywistych) ofiar zachowania sprawcy i właściwej interpretacji różnicującego te przestępstwa znamienia „wielu osób” pokrzywdzonych przestępstwem. Trudność w rozwikłaniu tego problemu wynika z tego, że określenie to nie zostało w kodeksie karnym zdefiniowane, zaś w literaturze i orzecznictwie rozumiane jest niejednolicie.

Przed odniesieniem się zatem do zasadności argumentacji obrony w tej kwestii, celowe będzie przytoczenie dotychczas prezentowanych w doktrynie i judykaturze poglądów na temat rozumienia pojęcia „wielu osób”.

Otóż, według pierwszej grupy przedstawicieli nauki prawa karnego i orzecznictwa sądów powszechnych pojęcie „wiele” oznacza co najmniej sześć osób. Tak m.in. K. Buchała w Komentarzu do Kodeksu Karnego (str. 331), który uważa, że "wiele" to ponad 5 osób. Podobnie G. Bogdan (Komentarz do art. 173 k.k.) A. Marek w Komentarzu /str. 92/ jest natomiast zdania, że określenie "wiele osób" nie jest liczebnikiem oznaczającym "kilkanaście" lecz jest to pojęcie ocenne, oznaczające "dużo, dużą ilość lub liczbę" a zatem „wiele” osób” to więcej niż „kilka”. Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 18 marca 2008 r. w sprawie II AKA 56/08 uznając, że zachowanie sprawcy zdarzenia w ruchu np. lądowym spełni znamiona katastrofy w komunikacji wówczas, gdy życie lub zdrowie co najmniej 6 osób, nie licząc sprawcy tego zdarzenia, zostało zagrożone. /LEX nr 399937/ oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 18 października 2001 r. (II AKA 372/01, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 7-8, poz. 28) uznając, że skoro w konkretnym wypadku zagrożone było życie lub zdrowie siedmiorga małoletnich dzieci, wystarczy to do stwierdzenia, że niebezpieczeństwem objętych było „wiele” osób.

Drugą grupę poglądów reprezentują m. inn. R. Stefański (Wypadek w komunikacji jako przestępstwo w nowym kodeksie karnym, teza 4, Prok. i Pr. 1998.10.47), który zwraca uwagę na rozróżnienie określeń „kilka” – użytego w art. 301 k.k. i „wiele” użytego przez ustawodawcę w art. 140 § 2 k.k., 163 § 1,3,4 k.k., 165 § 1,2 i 3 k.k. i inn., wywodząc w Komentarzu do art. 163 Kodeksu Karnego (teza 4.2 str. 455 Kodeks Karny Cz. szczególne Tom I pod redakcją A. Wąska, 3 wydanie), że zdarzenie zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób wówczas, gdy istnieje realne niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania uszczerbku na zdrowiu przez co najmniej dziesięć osób. Podobnie M. Mozgawa w Komentarzu (s. 325), J. Wojciechowski w Kodeksie Karnym. Komentarz. Orzecznictwo. Warszawa 1997, s. 238, czy M. Surokont. Prawo Karne, Sopot 1998 s.163.

Mając w polu widzenia zaprezentowane poglądy zwrócić należy uwagę, w ślad za Sądem Najwyższym orzekającym w rozpoznawanej sprawie, że określenie „kilka” według Uniwersalnego słownika języka polskiego pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003 r., t.2 s 302 to liczebnik określający liczbę od 3 do 9, zaś wyraz „wiele” oznacza wielką liczbę osób, dużą liczbę osób. Porównanie tych dwóch liczebników pozwala na konkluzję, że zwrot „wiele” to więcej niż „kilka” a tym samym „wiele osób” obejmuje co najmniej 10 osób. Słusznie też zwraca uwagę Marek Kulik (Komentarz do art. 136 k.k.), że według Słownika języka polskiego pod red. M. Szymczaka, t.III Warszawa 1981, s. 702 „wiele” to liczebnik nieokreślony i w języku potocznym wydaje się mało prawdopodobne, by zgodnie z regułami języka polskiego wolno było uznać, że „wiele” to pięć, sześć czy siedem, gdyż pojęcie to kojarzy się raczej ze zdarzeniem o charakterze masowym. Uwzględniając zatem wyniki wykładni językowej, Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekający w niniejszym składzie odstąpił od poglądu wyrażonego przez tut. sąd w wyroku z dnia 18 marca 2008 r. w sprawie II AKA 56/08, zgodnie z którym zwrot „wiele osób” obejmuje co najmniej sześć osób stając na stanowisku, że „wiele” to co najmniej dziesięć osób. Za tym ostatnim rozumieniem pojęcia „wielu” przemawia też określona w art. 5 § 2 k.p.k. naczelną zasadą procesu karnego, mającą funkcję gwarancyjną a nakazująca zaistniałe wątpliwości rozstrzygać na korzyść oskarżonego, zwłaszcza w sytuacji, gdy zwolennicy pierwszego z przedstawionych poglądów nie wskazują na tyle mocnych argumentów, by można było postąpić inaczej. W orzecznictwie i doktrynie zaś ugruntowanym jest pogląd, że zasada in dubio pro reo obejmuje również wątpliwości prawne i wolno ją stosować do zagadnień natury prawnej, jeżeli po wykorzystaniu możliwych sposobów wykładni określona wątpliwość prawna nie zostanie usunięta. Sam kodeks karny nie ogranicza bowiem owej reguły wyłącznie do wątpliwości w sferze faktów. /M. Cieślak, Polska procedura..., s. 358; S. Waltoś, Proces karny..., s. 248 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1994 r. WO 68/94 OSNKW 1994/11-12/73 Lex 20700, z dnia 11 października 2002 r. V KKN 251/01, OSN Prok. i Pr. 2003, nr 11, poz. 5, LEX nr 56836, czy z dnia 6 grudnia 2006 r., III KK 181/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 16/

Mając zaprezentowane wyżej argumenty na uwadze, Sąd Apelacyjny dokonał zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu w części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, przyjmując, że M. K. (1) dopuścił się czynu z wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k.

Apelacja obrońcy jest natomiast bezzasadna w pozostałej części, zaś orzeczenie sądu pierwszej instancji w kwestionowanym przez obronę zakresie nie znalazło akceptacji Sądu Najwyższego, stąd na obecnym etapie postępowania nie wymaga szerszego odniesienia.

Dość wskazać, że wobec dokonanej przez Sąd Apelacyjny korekty wyroku i dokonania odmiennej oceny prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz przyjęcia, że oskarżony dopuścił się wypadku drogowego a nie katastrofy komunikacyjnej, bezprzedmiotowym stało się odnoszenie do zarzutu, błędnego przyjęcia przez sąd pierwszej instancji, że oskarżony mógł przewidzieć spowodowanie skutków w postaci śmierci i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu wielu osób, bowiem do wyczerpania dyspozycji przypisanego M. K. (1) czynu z art. 177 § 2 k.k. nie należy znamię „wielu osób”. Możliwość zaś przewidzenia na dopuszczonej do ruchu drodze publicznej innego pojazdu (osobowego, ciężarowego czy też autobusu) jest tak oczywista, że nie wymaga szerszego uzasadnienia. Nie może być zatem w świetle zasad wiedzy i życiowego doświadczenia skutecznie kwestionowany fakt powinności przewidywania przez oskarżonego obecności innych pojazdów na przeciwnym pasie ruchu, jak i tego, że tak znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości przy wchodzeniu w ostry zakręt, dużym gabarytowo pojazdem, o znacznej masie może doprowadzić do zjechania poza oś

jezdni i zderzenia z innym pojazdem, a w konsekwencji spowodowania tragicznych skutków, o jakich mowa w art. 177 § 2 k.k.

Nie ma także racji obrońca, gdy wskazuje na błędne ustalenia odnośnie wpływu stanu jezdni na miejscu zdarzenia na przebieg wypadku, czy też możliwość wyhamowania prędkości pojazdu.

Po pierwsze, jak to już wskazał Sąd Apelacyjny poprzednio rozpoznający sprawę przyczepność choć zła, to jednak była, co wynika jednoznacznie z opinii biegłego E. F.. Po drugie, obowiązkiem oskarżonego było uwzględnienie wszystkich warunków drogowych, w tym także stanu nawierzchni jezdni i jej przyczepności, nawet jeżeli zmniejszona przyczepność nie została oznaczona stosownymi znakami.

W świetle zebranych dowodów nie może być też podważany fakt naruszenia przez oskarżonego podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nie zachowanie właściwej prędkości umożliwiającej bezpieczne pokonanie zakrętu. Okoliczność ta jest bezsporna w świetle zapisu tachografu. M. K. (1) wjeżdżając w zakręt z prędkością ponad 70 km/h przekroczył zarówno maksymalną, dopuszczalną na polskich drogach prędkość dla samochodów ciężarowych w terenie niezabudowanym ale też nie zastosował się do ograniczenia prędkości obowiązującego w miejscu wypadku (40 km/h). W tych warunkach stan nawierzchni jezdni nie mógł już mieć żadnego wpływu na przebieg wypadku. W pełni należy też podzielić przekonanie sądu odwoławczego poprzednio rozpoznającego sprawę, że zmniejszona przyczepność jezdni nie mogła spowodować przyspieszenia prędkości pojazdu, zaś wyjaśnienia składane w tej kwestii przez oskarżonego (o przyspieszeniu ruchu pojazdu mimo podjętej próby hamowania) uznać należy za nielogiczne i sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Bezzasadny jest też zarzut obrazy art. 42 § 1 kk. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko tego sądu wyrażone w uzasadnieniu poprzedniego wyroku, że wskazany przepis upoważnia sąd do orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w tymże przepisie. Skoro sąd I instancji ograniczył tenże zakaz do pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, to tym samym orzekł zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju. Poza zakresem orzeczonego środka karnego pozostawił natomiast pojazdy mechaniczne używane w innych rodzajach ruchu (np. w ruchu wodnym czy powietrznym). Określony zakres przedmiotowy środka karnego w żadnym razie nie wychodzi poza ramy ustalone w powołanym przepisie prawa materialnego a zatem orzekając wobec oskarżonego na zasadzie art. 42 § 1 kk zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy tego przepisu.

Nie ma także racji obrońca oskarżonego, gdy kwestionuje na rozprawie apelacyjnej wywołane w sprawie opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej. Opinie wykonane zostały przez fachowe podmioty, posiadające wiedzę i doświadczenie zawodowe. Wnioski obu opinii są spójne, jasne i logiczne a konkluzje opiniujących biegłych, mimo częściowo odmiennych zastosowanych przez nich metod, są ze sobą zbieżne.

Obrońca nie wykazał, aby zachodziły w nich sprzeczności lub by były one niejasne. Wszelkie zresztą wątpliwości, jakie sugerował obrońca w kasacji oraz w postępowaniu odwoławczym zostały w sposób wyczerpujący wyjaśnione przez biegłych w ustnych opiniach złożonych na rozprawie apelacyjnej i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej czy kompetencji opiniujących biegłych. W świetle złożonych ustnych opinii bezspornym jest fakt, że stan ogumienia pojazdu kierowanego przez oskarżonego nie miał wpływu na przebieg wypadku, zwłaszcza, że pojazd ten miał ważne badania techniczne (uzupełniająca opinia biegłych A. S. i T. C. k. 1067v). Jednoznacznie biegli stwierdzili też, że kierowca F. nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia. Biegły T. C. wyjaśnił metody, jakie stosował wydając opinię pisemną oraz wskazał powody, dla których przyjęte parametry z bazy odnośnie rodzaju ciągnika i naczepy nie są identyczne z rzeczywistymi, wskazując iż są one jednak takie same, z punktu widzenia wszystkich niezbędnych do opiniowania parametrów. Domaganie się w tych warunkach przez obronę dopuszczenia dowodu z nowej opinii jest niczym innym jak oczekiwaniem wydania opinii zgodnej z interesem procesowym oskarżonego.

Całkowicie bezzasadne jest też twierdzenie o przyczynieniu się drugiego uczestnika ruchu do wypadku i zarzut nieprawidłowego zachowania się kierowcy F. (...). Podkreślić należy, że kierowca F. nie stworzył zagrożenia na

drodze a jedynie reagował na zagrożenie wywołane przez oskarżonego i nie sposób czynić kierowcy F. zarzutu, że nie wykorzystał najlepszej możliwości, jaką posiadał. Zdarzenie przebiegało dynamicznie, kierowca F. nie miał czasu rozważać, jaki potencjalny manewr obronny będzie lepszy, czy skuteczniejszy niż pozostałe. W zaistniałej sytuacji drogowej H. O., jak to wynika z opinii biegłego T. C. (2) nie miał żadnego manewru obronnego, gdyż wszystko zależało od kierowcy ciągnika. /ustna opinia k. 1070/

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy, dotyczącego orzeczonej kary i środka karnego, zważyć należy, że wobec wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego i zmiany w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego M. K. (1), zaszła konieczność korekty wyroku także w zakresie orzeczonej dolegliwości w zakresie kary. Niewątpliwie występkiem z art. 177 § 2 k.k. to przestępstwo o nieco mniejszym ciężarze gatunkowym, aniżeli zarzucane w akcie oskarżenia przestępstwo katastrofy drogowej. Uzasadnia to złagodzenie do lat dwóch orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i to niezależnie od tożsamego zagrożenia przewidzianego w obu przepisach. Za obniżeniem orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności przemawia również fakt korekty wyroku w zakresie naruszonych przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegającej na wyeliminowaniu sformułowania o niedostosowaniu techniki jazdy do możliwości bezpiecznego przejazdu po łuku drogi i naruszenia zasady ruchu prawostronnego, z uwagi na obowiązujący w tym zakresie, z przyczyn wskazanych wyżej, zakaz reformationis in pius. Tak ukształtowana kara będzie współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego i wywołanych jego zachowaniem skutków.

Powyżej wymienione okoliczności uzasadniały też obniżenie orzeczonego wobec M. K. (1) wymiaru orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym do trzech lat. Środek karny w takim wymiarze uwzględnia umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżonego w postaci znacznego przekroczenia dozwolonej prędkości, rozmiar spowodowanych poważnych skutków aż 6 osobom oraz realne zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji, jakie wiąże się z prowadzeniem przez M. K. (1) pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

Mając na względzie zaprezentowane motywy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w sposób wyżej opisany, zaś w pozostałej części nie dopatrując się uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu utrzymał go w mocy.

Stosownie do wymogu art. 63 § 2 k.k. na poczet środka karnego zaliczył oskarżonemu dalszy okres zatrzymania prawa jazdy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za drugą instancję uzasadnia art. 10 i art. 2 ust.4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 z późn. zm.) i art. 636 kpk.